

Jan Ryszard Sielezin*

OBJAWIENIA MATKI BOSKIEJ
W EPOCE NOWOŻYTNEJ I WSPÓŁCZEŚNIE.
CASUS MEDJUGORIE

THE APPARITIONS OF THE VIRGIN MARY IN THE MODERN ERA
AND IN OUR TIMES. CASE OF MEDJUGORJE

Abstract: The apparitions of the Virgin Mary are an important manifestation of her concern for the salvation of humanity in the tradition of the Catholic Church. They refer to Mary's connection with Christ, the Holy Spirit, and the redemption of humanity. They have accompanied believers for centuries and are the quintessence of the phrase "There is never enough of Mary". The Second Vatican Council revealed the proper role and significance of Mary, while also warning against abuses and recommending avoiding the title of "Co-Redemptrix". However, for centuries, the apparitions have been a lasting manifestation of faith. In modern times, in places where the Virgin Mary has appeared, such as Guadalupe, La Salette, Lourdes, and Fatima, vibrant centers of Marian devotion have emerged, which awaken religious faith among pilgrims..

Keywords: revelation, cult of Mother of God, faith, rosary prayer, Church doctrine.

1. DLACZEGO OBJAWIENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY?
ZAMIAST WSTĘPU

Wiek XX określany jest jako stulecie liberalizmu, ateizmu, pragmatyzmu, relatywizmu moralnego, rozwoju sekt, utraty wiary w Boga oraz pomniejszania roli Kościoła katolickiego w życiu człowieka i prześladowania wiernych¹. Podobne procesy i zjawiska obserwujemy w pierwszym 20-leciu XXI w., lecz ich skala jest większa. Wierni w różnych obszarach świata i Europy (nie tylko w byłym bloku

* Jan Ryszard Sielezin – profesor zwyczajny, doktor habilitowany; Instytut Politologii, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego; ORCID: 0000-0002-5552-9863.

¹ Por. J.A. Cervera. *Zagrożenia cywilizacji XX wieku*. Wrocław 1999; F. Sarda y Salvany. *Liberalizm jest grzechem*. Poznań 1999; M. Paradowski. *Nowy światowy ład*. Wrocław 2004.

wschodnim) byli i są represjonowani oraz dyskryminowani z powodu wiary, a nawet mordowani, np. masowo w Afryce; pojedyncze przypadki odnotowano niemal na całym świecie.

Kult Matki Boskiej był i jest zbawczą alternatywą dla wierzących, wątpiących, zagubionych i represjonowanych przez organy i instytucje państwowe, inkryminowanych przez partie i ruchy społeczno-polityczne, stowarzyszenia o orientacji lewackiej i komunistycznej, korporacje, mass media. W Polsce oraz w krajach postrzeganych jako katolickie ten kult był i jest zwalczany i inkryminowany przez środowiska LGBT, „postępowych” wolnomysłicieli, m.in. na forach internetowych w mediach i przestrzeni publicznej². Przybiera postać ostrej nagonki, indoktrynacji, inkryminacji, bluźnierstw, obrażania uczuć religijnych ze strony m.in. tzw. środowisk artystycznych propagujących profanację krzyża, wizerunku Matki Boskiej czy papieża pod pretekstem wolności twórczej³.

Jednocześnie obserwuje się wzrost ilościowy pseudoartystycznych przedsięwzięć i spektakli parateatralnych o treściach obscenicznym, w których sztydzi się z religii, Boga, Matki Boskiej, a Jezusa ukazuje jako „[...] degenerata, egoistę, odpowiedzialnego za całe zło na świecie”⁴. Wierni z krucjaty różańcowej i działacze środowisk narodowych w Polsce zbulwersowani bluźnierczym spektaklem *Kłątwa* w reżyserii Olivera Frljicia, wystawionym w teatrze Powszechnym w Warszawie, w maju 2017 r. zaprotestowali i domagali się wstrzymania obrazoburczego spektaklu, podczas którego publicznie sprofanowano krzyż, znieważono osobę św. Jana Pawła II i nawoływano do zabójstwa Jarosława Kaczyńskiego, co stanowiło naruszenie art. 255. par. 2. kodeksu karnego⁵.

Do aktów wandalizmu i fizycznego atakowania kościołów i modlących się osób dochodziło w Polsce podczas tzw. strajku kobiet, po wprowadzeniu zakazu aborcji eugenicznej. Policja, zamiast chronić obiekty sakralne przed profanacją, chroniła strajkujące kobiety, które zachowywały się agresywnie i skandowały wulgarne hasła. W państwach Europy Zachodniej, postrzeganych dotychczas jako katolickie, także dochodziło do aktów wandalizmu i bluźnierstw w kościołach i był to narastający proces odchodzenia od wiary przy aprobacie organów władzy państwowej.

² Por. M. Piejko. *Wściekły atak na Kościół ws. Gender*. „Gazeta Polska” 2013 nr 301.

³ Por. np. M. Jakoniuk. *Śledztwo w bydgoskim teatrze*. „Gazeta Polska Codziennie” 2016 nr 248; M. Piejko. *Prokuratura zajmie się bluźnierczym show*. „Gazeta Polska Codziennie” 2017 nr 45; O. Doleźniak-Harczuk. *Ile kosztuje bluźnierstwo*. „Gazeta Polska Codziennie” 2017 nr 47; R. Tekieli. *Bluźnierstwo ukarane*. „Gazeta Polska Codziennie” 2019 nr 17.

⁴ *List otwarty abp. Stanisława Gądeckiego do Michała Merczyńskiego, dyrektora Malta Festiwal Poznań*. „Gazeta Polska Codziennie” 2014 nr 139.

⁵ Por. M. Piejko. *Prokuratura zajmie się bluźnierczym show*. [KP] 2017 nr 45; J. Przemyski. *Profanacja zwana sztuką*. „Gazeta Polska Codziennie” 2017 nr 123; R. Tekieli. *Odwołać skandalistę z teatru*. „Gazeta Polska Codziennie” 2015 nr 268; A. Niewińska. *Wandal w teatrze*. „Do Rzeczy” 2017 nr 9 s. 45-49.

Niezależnie od sytuacji politycznej w różnych państwach na świecie Kościół dokumentował i nadal prowadzi systematyczne studia o objawieniach Maryi (prywatnych i publicznych) w różnych miejscach, Jej roli w dziejach zbawienia, ukazując Ją jako wzór dla wierzących – jako przedstawicielkę Kościoła i jako Matkę Zbawiciela, która poczęła Go w sposób dziewiczy.

Przez stulecia zarówno „zamyślenia teologiczne, duszpasterskie czy ludowe” poświęcone różnym fragmentom Pisma Świętego łączyły Maryję z Chrystusem, Duchem Świętym, Kościołem i odkupieniem ludzkim. Przykładowo Sobór Efeski, zwołany przez wschodniego cesarza Teodozjusza II w 431 r. w celu zakończenia sporu wywołanego przez Nestoriusza (zm. ok. 451 r.), patriarchę Konstantynopola, poświęcony był zastrzeżeniom co do powszechnego przypisywania Maryi tytułu „Theotokos” (gr. Bogurodzica). Po potępieniu przez Sobór nauki Nestoriusza i obłożeniu go klątwą ogłoszono, że Jezus Chrystus jest „jedną i tą samą Osobą”, a więc zanegowano fałszywą naukę, według której w Chrystusie były jakoby dwie osoby: jedna Boska, a druga ludzka, zrodzona z Maryi. Ostatecznie za pontyfikatu papieża Leona Wielkiego (440-461) podjęto walkę z herezjami Nestoriusza i monofizytyzmem oraz manicheizmem i dzięki pomocy państwa cesarz 19 czerwca 449 r. wydał zarządzenie, w którym zapowiedziano, że ustawę przeciwko heretykom „[...] stosować się będzie z całą surowością”⁶.

Na zachodzie Europy w okresie nowożytnym (zwłaszcza w XX w.) nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny niekiedy ukazywały Ją bez łączności z Chrystusem czy nauką o Kościele, co odzwierciedlała teza *De Maria numquam saris* (O Maryi nigdy dość). Niestety, Sobór Watykański II pomniejszył rolę i znaczenie Maryi, przestrzegając przed nadużyciami i unikał tytułu „Współodkupicielka”, był też pierwszym soborem powszechnym, który przedstawił traktat o roli i znaczeniu Najświętszej Marii Panny⁷.

Papież Paweł VI podczas trwania Soboru Watykańskiego II ogłosił dokument *Vredo populi Dei*, w którym czytamy:

Wierzmy, że Najświętsza Boża Rodzicielka, zwana Ewą, Matka Kościoła, śpieszy spełnić z nieba macierzyńskie zadanie wobec członków Chrystusa, aby dopomóc do zrodzenia i pomnożenia życia Bożego w duszach ludzi odkupionych⁸.

⁶ Por. R. Fischer-Wollper. *Leksykon papieży*. Kraków 1990 s. 29; K. Stehlin. *Rewolucja antymaryjna. Jak moderniści zniszczyli katolicką naukę o Najświętszej Marii Panie*. „Zawsze Wierni” 2002 nr 3 (46) s. 5-10.

⁷ Por. G. O’Collins, E.G. Farrugia. *Związły słownik teologiczny*. Kraków 1993 s. 134-135; K. Stehlin. *Rewolucja antymaryjna* s. 5-34; K. Stehlin. *Nowe dogmaty maryjne?* „Zawsze Wierni” 2002 nr 3 (46) s. 36-47.

⁸ Cyt. za S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru*. Warszawa 1991 s. 65.

Dla wiernych było to czytelne przesłanie, że Matka Chrystusa pośredniczy między ludzkością a Bogiem i wciąż napomina człowieka, aby przestał grzeszyć i przestrzegał Dekalogu.

2. Z HISTORII OBJAWIEŃ MATKI BOSKIEJ NA PRZESTRZENI WIEKÓW

Objawienia Matki Boskiej w epoce nowożytnej dały początek nawróceniom w różnych krajach i porzuceniu pogańskich obyczajów i wierzeń. Współcześnie zaś zaowocowały pojawieniem się kultu maryjnego, którego następstwem było budowanie kościołów i przekształcanie ich w sanktuaria maryjne. Pielgrzymki do miejsc kultu maryjnego oraz liczne nawrócenia i uzdrowienia przyczyniały się do pogłębiania wiary, a sceptyków i skrajnych agnostyków skłaniały niekiedy do religijnej refleksji i zadumy.

Niektóre objawienia Matki Boskiej rozbudziły religijność w znacznej skali, a miejsca, gdzie się ukazała, nabrały ogromnego znaczenia, inne zaś miały lokalny wymiar. Przykładowo w 1531 r., 10 lat po podboju Meksyku przez hiszpańskich konkwistadorów (1520-1521), Matka Boska objawiła się na wzgórzu Tapeyac Indianinowi Juanowi Diego. Bp Juan de Zumarraga odniósł się sceptycznie do informacji o objawieniu i zażądał od Diego dowodów na potwierdzenie prawdziwości jego słów. Wówczas Indianin przyniósł biskupowi świeżo rozkwitłe róże (w grudniu), które były zawinięte w poły jego płaszcz. Gdy kwiaty zwiędły, na płaszczu pojawił się wizerunek Matki Boskiej, który Meksykanie czczą do dzisiaj⁹. Matka Boska powiedziała do Juana Diego:

Ja, Twoja Matka jestem tutaj. Znajdziesz się w cieniu mojej opieki. Jestem twoim ratunkiem. Ty jesteś u nas jeden.

Papież Jan Paweł II podczas pielgrzymki do sanktuarium w Gwadelupie nazwał Matkę Boską „Gwiazdą ewangelizacji i Matką Kościoła w Ameryce Łacińskiej”¹⁰.

Od stuleci sanktuarium w Gwadelupie jest meksykańskim odpowiednikiem polskiej Częstochowy i miejscem kultu maryjnego w Ameryce Środkowej i Południowej aż do archipelagu Filipin. Doceniono też rolę Juana Diego, którego papież Jan Paweł II beatyfikował w czasie kolejnej pielgrzymki do Meksyku.

Widzenia Matki Boskiej pojawiały się też w następnych stuleciach, w szczególności w XIX i XX w. Na podkreślenie zasługują widzenia w klasztornej kaplicy Katarzyny Labouré. W 1830 r. młodej zakonnicy ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Paryżu Matka Boska ukazała się trzykrotnie:

⁹ Por. tamże s. 65.

¹⁰ Por. tamże s. 66.

18 lipca, 27 listopada oraz w grudniu tegoż roku¹¹. Widzenia miały charakter zmysłowy, ale nie tylko. Katarzyna mogła widzieć i dotknąć Matkę Bożą, która przekazała jej specjalne orędzie i przepowiedziała wydarzenia historyczne, które miały się wydarzyć w ciągu kilkudziesięciu najbliższych lat¹².

Ponadto Matka Boska poleciła wybite medalika z Jej wizerunkiem umieszczonym na kuli ziemskiej, pod stopami Maryi miał się znajdować wąż, natomiast z rąk emanować promienie światła o różnej barwie. Na awersie miał być napis: „Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do ciebie uciekamy”, a na odwrotnej stronie wygrawerowana litera „M”, na niej krzyż i dwa serca, jedno z nich przebite mieczem. Ponadto wokół wzoru miało znajdować się 12 gwiazd. Każdy wierzący, który będzie nosił medalik, uzyska wiele łask¹³. Symbolika 12 gwiazd nawiązywała do słów Apokalipsy według św. Jana:

Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu¹⁴.

Medalik rozszedł się po świecie w 3 mln egzemplarzy. W 1842 r. rozprowadzono ok. 100 milionów medalików. Za sprawą Katarzyny Labouré osoby, które nosiły medalik, doznały nawróceń i cudownych uzdrowień jeszcze za życia mniszki. Jej ciało po śmierci nie uległo rozkładowi i można je obejrzeć w domu macierzystym Sióstr Miłosierdzia w Paryżu przy rue du Bac 140, gdzie spoczywa w szklanej trumnie. Tajemnice spotkań z Maryją (i nie tylko) zostały odsłonięte 31 marca 1933 r., gdy upubliczniono pamiętnik mniszki, w którym opisała swoje widzenia¹⁵.

Jest wielce znamienne, że słowa wyryte na medaliku 20 lat później zostały podniesione do rangi dogmatu. Papież Pius IX, uważany za „nauczyciela chrześcijaństwa”, w 1849 r. zwrócił się do biskupów z pytaniem, czy uważają za możliwe ujęcie w dogmat nauki o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Większość biskupów opowiedziała się pozytywnie. W listopadzie 1854 r. w obecności 200 biskupów z całego świata dogmat został ogłoszony¹⁶. 8 grudnia 1854 r. papież Pius IX bullą dogmatyczną *Ineffabilis Deus* oznajmił:

Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia, na podstawie szczególnej łaski i przywileju wszechmogącego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana nieknięta od wszelkiej zmyzy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga

¹¹ Por. P. Kucharski, P. Bajor. *Dar Maryi na trudne czasy*. Kraków 2003 s. 25-32.

¹² Por. S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 67.

¹³ Por. tamże s. 67.

¹⁴ *Objawienie św. Jana*. W: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie o. Jakuba Wujka*. Kraków 1962 s. 426.

¹⁵ Por. Y. Colette. *Tajemnica siostry Katarzyny Labouré*. Kraków 1947.

¹⁶ Por. R. Fischer-Wollpert. *Leksykon papieży* s. 181.

objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć¹⁷.

Do encykliki kardynał sekretarz stanu dołączył sylabus zawierający zestawienie głównych błędów epoki: panteizm, naturalizm, racjonalizm, indyferentyzm, socjalizm, komunizm, oraz fałszywych nauk dotyczących chrześcijańskiego małżeństwa i etyki¹⁸.

Kolejne objawienie, istotne i ważne dla krzewienia wiary, miało miejsce w małej wiosce La Salette, w diecezji Grenoble, w południowo-wschodniej Francji. W 1846 r. Matka Boska objawiła się 13-letnim sierotom Melanii Calvai i Maksyminowi Giraud, pracującym w gospodarstwie Piotra Selme w Abbandins. Dzieci nie umiały pisać i czytać, nie chodziły na lekcje religii i nie uczęszczały do szkoły. Matka Boska przekazała im orędzie zawierające przestrogi i napomnienia. Powiedziała:

Przyszłam obwieścić wam wielką nowinę [...]. Jeśli lud mój się nie nawróci, będę musiała opuścić ramię mojego Syna. Jest takie ciężkie, że już nie mogę udźwignąć [...]. Jak długo cierpię za was. Jeśli nie chce, by porzucił was mój Syn, to muszę bez przerwy wstawiać się za wami, a wy nic o to nie dbacie. Choćbyście nie wiem co robili [...] nigdy mi nie odpłacicie tego, co dla was uczyniłam [...]. Oto woźnicy klną biorąc imię Syna mojego nadaremno [...]. Jeśli macie zboże, nie trzeba go siać, co zasiejecie, wyje bydło. Co wszędzie, w proch się obróci przy młóceniu. Przyjdzie wielki głód. A przedtem jeszcze małe dzieci poniżej lat siedmiu dostaną drżączki i będą umierały w ramionach trzymających je osób. Winogrona gnąć będą, orzechy się zepsują. A jeśli się nawrócicie, kamienie i skały rodzić będą pszenicę i ziemniaki same na polach wschodzić będą¹⁹.

W dalszej części przepowiedni Matka Boska mówiła o konieczności powrotu do źródeł ewangelicznych, praktykowaniu pokuty, codziennej modlitwy, zwłaszcza różańcowej i nawróceniu. Dzieci były zaskoczone, że „święta Pani”, jak nazwały Matkę Boską, potrafiła czytać w ich myślach i wszystko o nich wiedziała. Przekazała im też sekrety ich przyszłości. Przewidziała, że Maksymin umrze w średnim wieku, a Melania później. Rzeczywiście, Maksymin zmarł z różańcem w ręku w wieku 40 lat, zaś Melania w wieku 71 lat w Italii. Pozostawiła po sobie pamiętnik, w którym opisała objawienia z La Salette. Na polecenie biskupa Grenoble Filiberta de Bruillarda powołano specjalną komisję teologiczną, która po pięciu latach

¹⁷ Cyt. za: S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 67.

¹⁸ Por. R. Fischer-Wollpert. *Leksykon papieży* s. 181.

¹⁹ M. Winowska. *Kto mi lży powróci*. Rzym 1952. Cyt. za: S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 68.

badań 19 września 1851 r. orzekła, że „można uznać objawienia Matki Boskiej w La Salette za pewne i niewątpliwe”²⁰.

Decyzja komisji przyczyniła się do powstania zgromadzenia ojców saletynów (Misjonarzy Najświętszej Marii Panny La Salette), a na pamiątkę objawienia Maryi w tej miejscowości wybudowano bazylikę. W miejscu objawienia ustawiono posąg Matki Boskiej, a wokół niego umieszczono dwa posądkę przedstawiające dzieci. Obecnie saletyni pracują niemal na całym świecie i szerzą kult Matki Boskiej Saletyńskiej; prowadzą rekolekcje, działalność misyjną i głoszą orędzie maryjne z La Salette.

Wśród katolików miejscem, do którego zacierają wierni pielgrzymi prawie z całego świata, jest Lourdes we Francji. To małe miasteczko położone w Pirenejach nad rzeką Gave de Pau stało się centrum kultu maryjnego za sprawą Bernadetty Soubirous urodzonej 7 stycznia 1844 r. Tutaj 14-letniej prostej dziewczynce z ubogiej rodziny wiejskiej w dniach od 11 lutego do 16 lipca 1858 r. Maryja ukazała się 18 razy.

Bernadetta nie umiała pisać ani czytać. Od dzieciństwa chorowała na gruźlicę kości i reumatyzm, ale z pokorą znosiła swój ciężki los. „Piękna Pani” powiedziała jej: „przrzekam uczynić cię szczęśliwą nie w tym życiu, lecz w przyszłym”²¹. Dlatego Bernadetta nie korzystała ze źródlanej wody w grocie massabielskiej, która uzdrowiła tysiące osób. Pierwsze uzdrowienie nastąpiło już w 1858 r. Wówczas uleczony został z całkowitej ślepoty prawego oka Louis Bouriette. Ks. dr med. Józef Bolleney ustalił, że do lat 80. XX w. spośród ok. 5 tys. uzdrowień Międzynarodowa Komisja Lekarska w Lourdes uznała za niewytłumaczalne medycznie i kanonicznie jedynie 54 przypadki²².

Maryja prosiła widzącą o modlitwę za grzeszników, głównie modlitwę różańcową. Oprócz pokuty, trzykrotnie powtórzyła, aby ludzie nawrócili się i zerwali z grzechem jako źródłem ludzkich nieszczęść. Początkowo Bernadetta nie wiedziała, kim jest „młoda Pani”, „Piękna Pani”, „Panienka” czy „Dziewczyna”, która z nią rozmawia. Dopiero 25 marca 1858 r. usłyszała: „Jestem Niepokalane Poczęcie”. W wieku 22 lat Bernadetta wstąpiła do Zakonu Sióstr Miłości i Wychowania Chrześcijańskiego w Nevers. Zmarła jako młoda zakonnica 16 kwietnia 1879 r., tak jak przepowiedziała jej Matka Boska.

Stosunkowo szybko, bo już 18 stycznia 1858 r. został podpisany przez ordynariusza diecezji Tabes dekret, w którym czytamy:

Jesteśmy przekonani, że objawienie jest nadprzyrodzone i Boże [...]. Przekonanie nasze kształtowało się nie tyle na świadectwie Bernadetty, lecz przede

²⁰ Tamże s. 69.

²¹ Tamże s. 70.

²² Szerzej: J. Bolleney. *Uzdrowienia ludzkie w świetle dokumentów lekarskich*. Niepokalanów 1984.

wszystkim według faktów, które zaistniały, a które tylko działaniem Bożym można wyjaśnić [...]. Świadcstwo Bernadetty, które samo w sobie jest ważne, nadaje nowej siły, niejako je uzupełniają, cudowne fakty, które od samego początku ustawicznie się wydarzają. Jeśli sądzić drzewo według jej owoców, możemy powiedzieć, że objawienie [...] jest nadprzyrodzone i Boże, ponieważ pociąga za sobą nadprzyrodzone i Boże skutki nawrócenia, cuda, łaski, uzdrowienia nadzwyczajne, natychmiastowe, które następują, trwałe, które następują po użyciu wody w Lourdes pozbawionej wszelkich naturalnych właściwości leczniczych. [...] Orzekamy, że Maryja Niepokalana, Matka Boga, rzeczywiście objawiła się Bernadecie Soubirous 11 lutego 1858 r. i dni następnych, łącznie osiemnaście razy, w grocie massabielskiej, koło miasta Lourdes, że te objawienia mają wszelkie cechy prawdziwości, że wierni mają podstawy do uznania ich za prawdziwe²³.

Papież Pius XI w 1933 r. kanonizował Bernadettę, której orędzie, po objawieniach Matki Boskiej, zjednało „świętynię lurdzką”. Następstwem były liczne pielgrzymki, otrzymane łaski, nawrócenia, uzdrowienia i powołania. Lourdes, jako światowy ośrodek kultu maryjnego, rocznie odwiedza ponad 4 mln pielgrzymów z całego świata.

Podczas wojny francusko-pruskiej, 17 stycznia 1871 r. Matka Boska objawiła się w małej francuskiej wiosce Pontmain. Dwóm braciom Eugeniuszowi i Józefowi Barbett ukazała się tego dnia Pani ubrana w granatową suknię zdobioną gwiazdami. Postać otaczał wielki owal niebieskiego koloru, a nad głową pojawiała się biała banderola z napisem: „Módlcie się moje dzieci. Bóg was wkrótce wysłucha. Mój Syn daje się przebłagać”. Gdy owal i banderola zniknęły, braciom i grupie innych świadków ukazał się na niebie czerwony krzyż z napisem: „Jezus Chrystus”. Trwało to około godziny, ale tylko bracia widzieli Matkę Boską. Pozostałe osoby, w liczbie kilkudziesięciu, obserwowały krzyż ze wspomnianym napisem. Objawienie zbiegło się w czasie z osobistymi ślubami, które biskup z Saint-Brieux składał Matce Boskiej. Już 3 lutego 1872 r. komisja kościelna uznała nadprzyrodzony charakter objawienia²⁴. Fakt ten rozbudził wiarę wśród miejscowych. Przypadł na trudny okres dla Francji, upokorzonej po przegranej wojnie z Prusami.

W XIX w. na ziemiach polskich pod zaborami, na Warmii, w małej wiosce Gietrzywałd, liczącej 20 domów okrytych słomą, również miał miejsce cud objawienia Matki Boskiej. Dwóm małym dziewczynkom, Justynie Szafrąńskiej i Barbarze Samulowskiej, nad klonem koło kościoła ukazała się Matka Boska. Objawienia nie były jednorazowe, trwały od 27 czerwca do 16 września 1877 r. Widzącym dziewczynkom Matka Boska przedstawiła się jako Najświętsza Maryja Niepokalanie Poczęta. Prosiła je, aby codziennie odmawiały różaniec. Dzieci pytały o los

²³ F. Trochu. *Święta Bernadetta Soubirous*. Poznań 1973. Cyt. za: S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 71.

²⁴ Por. S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 72.

Polski i Kościoła, gdyż w tym okresie naród był uciskany – w zaborze rosyjskim po upadku powstania styczniowego i w zaborze pruskim w okresie kulturkampfu. Polaków prześladowano podwójnie – z powodu mniejszościowego i wyznaniowego²⁵. Dziewczynki zapytały też Matkę Boską o to, czy Kościół w Królestwie Polskim będzie oswobodzony? Czy osierocone parafie na Warmii otrzymają wkrótce kapłanów? Otrzymały twierdzącą odpowiedź, a jednocześnie zapowiedź, aby się nie smuciły, gdyż „Ja zawsze będę przy was”. Maryja zażądała postawienia kaplicy z Jej figurą w miejscu, w którym się objawiła²⁶.

Objawienia umacniały wiarę Polaków, a Gietrzwałd od 1877 r. był wielkim ośrodkiem kultu maryjnego na Warmii oraz miejscem masowych pielgrzymek z Pomorza, Poznańskiego i Królestwa, porównywalnym niekiedy z Częstochową. Tylko w okresie od 27 czerwca do 16 września 1877 r. sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie odwiedziło około 300 tys. pielgrzymów, którzy rozbudzali religijność wśród Polaków i w jakiejś mierze również polskość i patriotyzm²⁷.

Masowość pielgrzymek spowodowała, że biskup warmiński Filip Krementz (1867-1885) powołał specjalną komisję do zbadania objawień Matki Boskiej. Zbadano świadectwa uzdrowień, stany ekstazy dzieci i udział wiernych w nabożeństwach, a także przesłuchano świadków. Ostatecznie w orzeczeniu stwierdzono:

Ze wszystkich badań nabraliśmy przekonania, że objawienia w Gietrzwałdzie muszą mieć realną podstawę nadprzyrodzoną [...]. Prostota dzieci, ich zachowanie się od początku wizji aż do tego czasu, dobra opinia o nich, ich bezinteresowność nie szukająca zysku – wszystko to wyklucza wątpliwość co do ich prawdomówności i rzetelności²⁸.

Niestety, dopiero 11 września 1977 r. biskup warmiński ks. Józef Drzazga dekretem zatwierdził i usankcjonował w ostrożnej formie kult maryjny, oparty, jak stwierdzono, „na prawdopodobnych wydarzeniach i nie sprzeciwiający się wierze katolickiej”. Zapis dekretu z 1977 r. różnił się od ustaleń poprzedniej komisji powołanej jeszcze przez bp. Filipa Krementza. Zapewne było to spowodowane antyreligijną polityką władz PRL, które ograniczały i utrudniały praktyki religijne i obawiały się nagłego wzrostu religijności wśród Polaków. Postawa Kościoła katolickiego była nader ostrożna, niewykluczone, że obawiano się masowych

²⁵ J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek. *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 1986 s. 237-248; A. Czubiński. *Historia Polski 1864-2001*. Wrocław – Warszawa – Kraków 2002 s. 8-9; Z. Zieliński. *Kulturkampf w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1873-1887*. Poznań 2011; L. Haha. *Geschichte des „Kulturkampfes” in Proussen*. In *Aktenstücken dargestellt*. Berlin 1881; X.F. Schulze. *Geschichte des „Kulturkampfes” in Preussen*. In *Aktenstücken dargestellt*. Essen 1882.

²⁶ Por. S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 73; J. Obląk. *Gietrzwałd*. Olsztyn 1929.

²⁷ Por. J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek. *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce* s. 277.

²⁸ *List paserski biskupa warmińskiego*. W: *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny, rok 1978*. Olsztyn 1977. Cyt. za: S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 73.

pielgrzymek wiernych porównywalnych do tych z 1877 r., gdy Matka Boska objawiła się jeden raz małoletnim dziewczynkom.

3. WIDZENIA MATKI BOSKIEJ W OKRESIE WSPÓŁCZESNYM

Wydarzeniem religijnym znacznie przekraczającym lokalny wymiar były objawienia Matki Boskiej w Fatimie. W małej wiosce położonej 130 km od Lizbony w diecezji Leiria, w dolinie Cova da Iria od 13 maja do 13 października 1917 r. Matka Boska ukazywała się trojgu dzieciom: Łucji Dos Santos (8 lat) Franciszkowi Marto (7 lat) i Hiacyncie Marto (5 lat)²⁹. Znana jest relacja Łucji, która już jako zakonnica przebywająca w klasztorze karmelitańskim tak po latach wspominała to widzenie:

Myszę, że gdybym umiała malować – chociaż to zupełnie niemożliwe namalować Ją taką, jaka się ukazała – ludzkie słowa nie mogą Jej opisać – to bym namalowała suknię tak prostą i tak białą, jak tylko to sobie można wyobrazić, i płaszcz opadający od głowy do rąbka sukni [...]. Nie zdołam oddać ani otaczającego Ją światła, ani Jej piękności³⁰.

W czasie trzeciego objawienia, 13 lipca 1917 r., Matka Boska poprosiła dzieci, aby każdego dnia przychodziły na spotkanie i codziennie odmawiały różaniec na cześć Matki Boskiej Różańcowej, dodając *Chwała Ojcu*, a po każdej dziesiątce:

O mój Jezu, przebacz nam nasze winy, zachowaj nas od piekła i ulżyj duszom czyścącym, zwłaszcza najbardziej potrzebującym³¹.

W czasie objawień Matka Boska przypominała o codziennej modlitwie różańcowej. Podczas trzeciego objawienia dzieci zobaczyły morze ognia, a w nim dusze ludzkie i postacie „diabelskie” „pływające w ogniu” wśród przeraźliwych krzyków. Maryja prosiła dzieci, aby modliły się za grzeszników, gdyż wielu może zostać uratowanych pod warunkiem, że się nawrócą, a Ojciec Święty poświęci „Niepokalanemu Sercu” Rosję. Mówiła o pokucie, nawróceniu i codziennej modlitwie. Jednocześnie zapowiedziała, że 13 października 1917 r., podczas ostatniego objawienia, będzie można zobaczyć cud. W tym dniu kilkadziesiąt tysięcy osób obserwowało niecodzienne zjawisko. Słońce oderwało się od firmamentu i zyg-zakowatymi ruchami opadało na ziemię, jakby tańczyło na niebie i kręciło się

²⁹ Matka Boża objawiła się dzieciom: 13 maja, 13 czerwca, 13 lipca, 19 sierpnia, 13 września, 13 października 1917 r.

³⁰ Cyt. za: S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 74.

³¹ Ten fragment modlitwy różni się treścią od wersji w opracowaniu H. Jongena. W wielu kolejnych wydania brzmi on następująco: „O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, wprowadź wszystkie dusze do nieba, zwłaszcza te, które najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”. H. Jongen. *Tajemnica Fatimy*. Warszawa 1996¹¹ s. 17.

wokół własnej osi z zawrotną szybkością, mieniło się przy tym różnymi kolorami na obrzeżach. Zjawisko trwało 10 minut i było widoczne z odległości ok. 40 km. Nie zostało zarejestrowane przez żadne obserwatorium astronomiczne, a więc nie było zjawiskiem naturalnym³².

Dla wierzących (ale nie tylko) ogromne znaczenie mają „tajemnice fatimskie”, składające się z trzech odmiennych części, które od ponad stu lat bulwersują i rozbudzają wyobraźnię. Siostra Łucja ujawniła, że pierwsza tajemnica dotyczyła wizji piekła, do którego podążają ludzie grzeszni, druga zapowiedzi wybuchu II wojny światowej, natomiast trzecia nadal budzi kontrowersje, gdyż siostra Łucja spisała ją wyłącznie do wiadomości kolejnych papieży³³. Jest ona przedmiotem egzegezy, a po ujawnieniu jej treści pojawia się też kościelna wykładnia przepowiedni. Niektórzy badacze i publicyści, np. Wiktor Messori, uważają, że egzegeza trzeciej tajemnicy jest niewłaściwa i być może nie została ujawniona w całości³⁴. Dotyczy ona proroctwa zagłady i przypomina obrazy z Apokalipsy św. Jana, a więc „groźby sądu wiszącego nad światem”, który może zniszczyć ogień³⁵. Niewykluczone, że chodzi o broń termojądrową, której użycie spowoduje zniszczenie życia na skalę globalną.

Sprawdziły się przepowiednie dotyczące przyszłości Franciszka Marto i Hiacynty Marto. Oboje umarli w ciągu kilku następnych lat po objawieniach³⁶. Maryja zapowiedziała też, że jeśli ludzkość się nie opamięta, to rozpocznie się nowa wojna, jeszcze bardziej okrutna. Zwiastunem kataklizmu wojennego było „niebo w płomieniach jakby rozżarzone i rzucające czerwone blaski”, które obserwowano w całej Europie z 25 na 26 stycznia 1938 r. w godzinach od 21.00 do 23.00³⁷. Miała to być zapowiedź prześladowania Kościoła na niewyobrażalną skalę. Ojciec Święty miał wiele wycierpieć, a kilka narodów zginąć. Siostra Łucja przyznała po latach, że doświadczała jeszcze czasami widzeń, a wszystkich objawień o różnej treści było 33³⁸.

Fragment trzeciej tajemnicy fatimskiej został ujawniony przez Jana XXIII w 1962 r. w okresie kryzysu kubańskiego. W memorandum, które papież skierował do Nikity Chruszczowa i Johna Kennedy'ego, zacytowano fragment trzeciej tajemnicy. Zdaniem niektórych, zapewne skłonił on obu przywódców do rezygnacji z eskalacji konfliktu i użycia broni jądrowej.

³² Por. R. Kostecki. *Znaczenie objawień w Fatimie*. [b.m.w.] 1947 s. 18.

³³ Najwcześniej została poznana wizja piekła, którą Łucja ujawniła 20 lat później na polecenie kapłana. Por. *Madonna z Fatimy*. Częstochowa 1945 s. 15-16.

³⁴ Por. K. Stehlin. *Co się stało z Fatimą?* „Zawsze Wierni” 2002 nr 3 (46) s. 51.

³⁵ Por. A.A. Borelli. *Fatima – orędzie tragedii czy nadziei?* Kraków 2001 s. 30.

³⁶ Franciszek Marto zmarł 4 kwietnia 1919 r., a Hiacynta 20 lutego 1920 r.

³⁷ Por. K. Wilczyński. *Znak na niebie*. Kraków 1947.

³⁸ Por. *Siostra Łucja mówi o Fatimie*. Red. L. Kondor. Fatima 1978.

Dopiero w 1930 r. Kościół katolicki uznał objawienia maryjne w Fatimie za cud. W miejscu objawień w latach 1928-1953 wzniesiono kościół w stylu neoklasycystycznym, który od 1954 r. nosi tytuł bazyliki pw. Matki Bożej Różańcowej.

W latach 30. XX w. Maryja objawiła się 33 razy – od 29 listopada 1932 r. do 3 stycznia 1933 r. – w belgijskim ustroniu Beauring. Ukazała się pięciorgu dzieciom w ogrodzie koło krzaku tarniny. Poleciała szerzyć kult do swego Niepokalanego Serca oraz prosiła o wybudowanie kaplicy i częstą modlitwę. W 1949 r. Kościół zatwierdził kult Matki Bożej, a wkrótce też prawdziwość objawień³⁹.

W 1933 r. Maryja objawiła się także w Banneux, małej wiosce belgijskiej nieopodal Liege. Ukazała się 11-letniej Mariette Beco. Na jej pytanie: „Kim jesteś piękna Pani?” – dziewczynka usłyszała: „Jestem Matką ubogich”. Maryja wyraziła życzenie, aby dziewczynka zanurzyła ręce w źródle, które jest „przeznaczone dla wszystkich narodów do niesienia ulgi chorym” i zapowiedziała, że będzie się modliła za nią. Podczas kolejnego objawienia Matka Boska prosiła, aby w miejscu objawień zbudowano kapliczkę oraz położyła ręce na głowie dziewczynki i udzieliła jej błogosławieństwa. Zeznając przez komisję kościelną, Marietta Beco wyznała, że „odczuła zmysłowy dotyk”. Ustalenia komisji były na tyle przekonujące, że biskup diecezji w Liege w 1949 r. ogłosił autentyczność objawień⁴⁰.

4. CASUS MEDJUGORIE

W drugiej połowie XX w. Matka Boska nadal objawiała się w różnych miejscach i szerokościach geograficznych, np. w Europie, Afryce, Japonii, na Bliskim Wschodzie, co świadczy nie tylko o Jej obecności, ale i trosce o wiernych. Wzywała do pokoju w świecie, nawrócenia i umacniania wiary przez modlitwę, post, oparcie życia na Ewangelii oraz wzajemnej miłości i przebaczeniu.

W latach 80. XX w. szczególnego znaczenia nabrały objawienia Maryi w Medjugorie⁴¹. Na terenie Hercegowiny, na pagórku Podbrodno 24 czerwca 1981 r. Matka Boska ukazywała się dzieciom, a widzenia były podobne do wcześniejszych⁴². Objawiła się wielokrotnie Jakowowi Colo, Ivanowi Dragiceviciowi, Mijanie Dragicević, Ivance Ivanković, Marii Pavlović, Vice Ivanković i wzywała do pokoju na świecie i nawrócenia. W Medjugorie w szczególności przypominała, że „bez otwartego serca, modlitwy, pokuty i postu” człowiek nie doświadczy „życia wiecznego” i zbawienia. Maryja, która przedstawiła się jako „Matka i Królowa Pokoju”,

³⁹ Por. S. Budzyński. *Spoza innego wymiaru* s. 77.

⁴⁰ Por. tamże s. 77.

⁴¹ W literaturze jest stosowana różna pisownia tej miejscowości, np. Medziugorie, Madjugoria.

⁴² Por. *Madonna z Fatimy*; M. Ljubić, A. Castella. *Medziugorie. Ostanie wezwanie do modlitwy i nawrócenia*. Kraków 1990; L. Roney, R. Fariey. *Objawienie Matki Boskiej w Medjugoryje*. [b.m.w.] [b.r.w.]; N. Mika. *Wraca fatimska przepowiednia. Jaki los czeka Polskę?* „Gazeta Warszawska” 2021 nr 2.

apelowała, aby nie szukać „pociech materialnych, ale szukać Boga [...] i z radością nieść pokój w świecie”⁴³.

Tajemnica objawień jest niepojęta dla ludzkiego rozumu. Ivanka Ivanković-Elez – jedna z widzących w Medjugorje, zauważyła, że Matka Boska „nie wybiera najlepszych”, ukazuje się osobom przeciętnym, dzieciom, które zapewne nie są tak bardzo skażone grzechem. Obecnie na świecie jest tak „[...] wiele zatwardziałyłch ludzkich serc, tak wiele grzechu i zła, że nie powinien nas dziwić wielki wysiłek Boga i cierpliwość Matki Bożej”, która podkreśliła, że jest „[...] z nami dlatego, że Bóg jej na to pozwolił i pozostanie dopóki On będzie tego chciał”⁴⁴.

Inna z widzących – Mirjana Dragičević-Soldo, gdy zapytała Matkę Boską, dlaczego wybrała Bijakowici, Podbrodo, parafię Medjugorje i sześcioro dzieci do swoich objawień, usłyszała, że „odnalazła tu wiarę związaną z miejscem objawień”. Wybrane dzieci są Jej potrzebne: „właśnie tacy jacy jesteśmy”, i pragnie, aby poprzez „modlitwę, post i pokutę” były „doprowadzone do Jezusa i do zbawienia”⁴⁵.

Matka Boska, kontaktując się z widzącymi dziećmi, powtarzała, że „pokój, wiara, nawrócenie, modlitwa i post” są fundamentem zbawienia, a miłowanie Boga i bliźnich jest najważniejszym przykazaniem, które pozwala widzieć w nich Jezusa Chrystusa. Dziesięć tajemnic, które od Matki Boskiej najwcześniej otrzymali poprzez objawienia: Ivanka Ivanković-Elez, Miriana Dragičević-Soldo, Jakov Čolo, dotyczy nie tylko osobiście doświadczających objawienia, ale też „przyszłości świata”. Matka Boska prosiła o modlitwę za niewierzących, których nie należy potępiać i krytykować, ale warunkiem tego jest poznanie pełni miłości Bożej, tak jak doświadczają jej widzący.

Zainicjowanie ruchu modlitewnego za niewierzących, ateistów, który rozszerzył się na cały świat, jest *conditio sine qua non* pokoju, zabawienia nie tylko w indywidualnych przypadkach, ale też całych narodów, np. doświadczających wojny, zamieszek społecznych, głodu. Niestety, obecnie sprawy ziemskie są dla ludzi ważniejsze od duchowych. Współczesny człowiek przywiązuje ogromną wagę do dobrobytu materialnego, prestiżu społecznego, a codzienne zabieganie o pomnożenie posiadanych rzeczy oddala go od wiary i zbawienia.

Nie przypadkiem Matka Boska apelowała w Medjugorje o systematyczne praktykowanie modlitwy i przestrzeganie postu dwa razy w tygodniu. Post jest ważny, poprzez „post i modlitwę można zatrzymać wojnę”. Epatowanie i folgowanie konsumpcji propagowanej w mediach powoduje, że wielu wiernych ma problem z zachowaniem postu. Niezmiernie ważna jest też modlitwa różańcowa, ale współczesny człowiek nie potrafi się już modlić; nie ma czasu i cierpliwości, aby modlić się uważnie. Jest rozkojarzony, poirytowany i znerwicowany. Niezmiernie

⁴³ F. Simonetti. *Siedem słów Królowej Pokoju z Medjugorje*. Kraków 2012 s. 16.

⁴⁴ K. Šego. *Rozmowy z widzącymi*. Medjugorje 2011 s. 14-15.

⁴⁵ Tamże s. 21-22.

pomocne dla współczesnych, zabieganych ludzi są doświadczenia Mirjany Dragičević-Soldo, która otrzymała od Matki Boskiej następujące polecenie:

[...] modlić się każdego dnia na kolanach, odmawiać siedem razy *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo*, *Chwała Bogu* i *Wierzę w Boga*. Następnie [Matka Boska] prosiła o jedną część różańca, i trzecią część różańca i abyśmy pościli w środę [...]. Zawszę mówię pielgrzymom, aby postępowali krok po kroku – dzisiaj odmów jedno *Ojcze nasz*, ale bądź razem z Bogiem, niech to *Ojcze nasz* będzie naprawdę *Ojcze nasz*; jutro dodaj *Zdrowaś Maryjo*, pojutrze *Chwała Ojcu*... powoli, gdy Bóg da ci siłę, da ci pragnienie byś naśladował Jego i Jego drogę krok po kroku tak jak Matka nam pokazała na swoim przykładzie. Jeśli się czegoś pragnie, zawsze znajdzie się na to czas. [...] Kiedy jest czas modlitwy wyłączamy telewizor i komputer i zaczynamy się modlić⁴⁶.

Matka Boska zaleca widzącym codzienną modlitwę. Współczesny człowiek modli się krótko i zazwyczaj niedbale, „mechanicznie i z przyzwyczajenia”, a taka modlitwa nie wypełnia odmawiającego „pokojem i radością”. Dlatego Maryja prosi, aby się modlić przez trzy godziny dziennie, ciągle odmawiając różaniec, aby modlitwa przynosiła radość i pokój w sercu modlącego:

W tych trzech godzinach powinna być również Msza św. i modlitwa rodzinna i modlitwa różańcowa i czytanie Pisma św. i dobre uczynki i pomoc innym⁴⁷.

Matka Boska nie wymaga od wiernych niczego, „czego nie moglibyśmy przyjąć, ale wymaga tyle ile możemy dać”.

Marija Pavlović-Lunetti wspomina, że Matka Boska zalecała widzącym odmawianie codzienne różańca, m.in. czwartej jego części – tajemnic światła i rozważania życia Jezusa, do czego zachęcał papież Jan Paweł II. Prosiła, aby w domu umieścić krzyż, położyć w widocznym miejscu Pismo Świąte i codziennie je czytać, a także zawsze nosić poświęcone medaliki, różańce i krzyże⁴⁸.

Dla wiernych, pielgrzymów, który przyjeżdżają tłumnie do Medjugorie z Bośni, Hercegowiny, Chorwacji, Słowenii, Włoch, Niemiec i innych państw europejskich, a coraz częściej z Ameryki Północnej i Południowej, z Afryki, Azji i Australii, jest to nie tylko ośrodek kultu maryjnego. Jest to także ostoja wiary i powrotu do modlitwy różańcowej, odnowy duchowej. Wierni powinni dostrzec potęgę różańca. Nie przypadkiem w 1988 r. „różańcowy cud” miał miejsce na Filipinach, gdzie pokojowa rewolucja ludzi trzymających w rękach różaniec obaliła dyktaturę gen. Ferdynanda Marcosa.

⁴⁶ Tamże s. 40.

⁴⁷ I. Dragičević. *Matka Boska prowadzi nas z tak wielką miłością*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzzącymi* s. 102.

⁴⁸ Por. K. Šego. *Rozmowy z widzzącymi* s. 78.

Wielokrotnie osoby negujące „cud widzenia Matki Boskiej” i dezawuuujące widzących, „przekręcały ich słowa” i pomijały inne niewygodne dla nich fakty „religijne”. Konfabulowały, że w trakcie objawień „Maryja” jakoby

[...] śpiewa o sobie, całuje zgromadzonych ludzi, poklepuje ich po ramieniu i wykrzykuje z błahych powodów, a [...] w dniu urodzin wizjonerów pozostaje z nimi dłużej i składa im życzenia i ich całuje⁴⁹.

Osoby negujące wizje twierdziły, że objawienia w Medjugorie są jakoby ostatnimi takimi na ziemi. Mijana Dragićević-Soldo w rozmowie z Krzešimirem Šego wyjaśniła, że Matka Boska nie powiedziała, że

[...] nie będzie się więcej pojawiać, ani że nie będzie już więcej przychodzić [...] [lecz], że są to ostatnie objawienia z taką liczbą wiernych, przez tak wiele lat, z tyloma orędziami, tak licznymi objawieniami⁵⁰.

Przeciwnicy objawień sugerują, że nie tylko widzący doświadczają obecności Gospy (w języku chorwackim: Pani). Objawienia są poprzedzone modlitwą różańcową. Widzący Jakov Čolo stwierdził:

[...] kiedy przychodzi Matka Boska, widzimy błyskające trzykrotnie światło i wszystko, co znajduje się wokół nas, znika, a widzimy tylko Matkę Boską.

Aby pogłębić kontakt, widzący odmawiają z Matką Boską „[...] *Ojcze nasz* i *Chwała Ojcu*, polecamy wszystkim pielgrzymów [...] i modlimy się za chorych [i] za pielgrzymów”. W trakcie objawień Matka Boska mówiła do wszystkich widzących i oni „[...] słyszeli to samo, ale były i takie objawienia, kiedy każdy słyszał coś dla siebie”. Čolo przyznał, że wiele razy uczestniczył w objawieniach, gdy „Matka Boska daje miesięczne orędzia, ale orędzia nigdy nie słyszał”⁵¹.

Vica Ivanković-Mijatović przyznała z kolei, że główne orędzia Matki Boskiej dotyczyły modlitwy, nawrócenia, postu, pokuty i pokoju, aby każdego dnia odmawiać tajemnice: radosne, bolesne i chwalebne oraz aby „[...] w środę i piątek pościć o chlebie i wodzie i co najważniejsze [aby] mieć mocną wiarę”.

Jeśli modlitwa ma być radosna, trzeba „odsunąć złe myśli”, które przeszkadzają w modlitwie poprzedzającej *Ojcze nasz*. Bogu należy poświęcić swoje problemy. Niech On uczyni „[...] tak jak jest najlepiej, niech stanie się Jego, a nie wasza wola”. Bogu należy dziękować za wszystko: za dobro i zło, abyśmy umieli przyjmować wszystko, co od Niego pochodzi i otwierać serca oraz rozmyślać nad każdym wypowiedzianym słowem, poznawać jego znaczenie i nim żyć⁵². Modlitwa wtedy będzie pełna i właściwa, gdy zaczniemy się modlić najpierw „[...] o pokój w swoim

⁴⁹ Cyt. za: A. Nowak. *Czy w Medjugorie doszło do mistyfikacji?* „Zawsze Wierni” 2022 nr 2 (219) s. 88.

⁵⁰ K. Šego. *Rozmowy z widzącymi* s. 45.

⁵¹ Tamże s. 53-54.

⁵² Por. tamże s. 121.

sercu, o pokój w naszej rodzinie i wówczas modlitwa o pokój w świecie” spowoduje, że będziemy jego apostołami.

Mirjana Dragičević-Soldo, mówiąc o znaczeniu codziennej modlitwy, dodała, że Matka Boska wymaga, abyśmy modlili się za tych, którzy

[...] nie zaznali miłości Bożej, prosi, abyśmy czynili to tak, jak Ona, czyli najpierw odczuwali miłość do niewierzących i kochali ich jak swoich braci i siostry [...] i nie wolno ich potępiać i krytykować. Należy ich kochać, modlić się za nich i być dla nich przykładem⁵³.

Matka Boska przypominała, że współczesny człowiek nadmiernie troszczy się o zewnętrzne przejawy piękna, a zaniedbuje „piękno duszy i ciała”. Gdy będziemy „[...] mieli piękno wewnętrzne, to zewnętrzne piękno przyjdzie samo bez wysiłku”⁵⁴.

Kwestionujący objawienia w Medjugorie twierdzą, że „zjawa” nie ma nic wspólnego z symboliką maryjną. Objawia się

[...] w luźnej i długiej szacie, nieprzewiązanej w pasie, czasem szaroniebieskiej bądź popielatej. Suknia jest pozbawiona wszelkich ozdób i niczym nie przypomina ubioru Matki Boskiej. Jej głowa, ramiona i plecy okrywa biały welon, spod którego nad czołem wystaje czarny kręcony kosmyk włosów.

Nie posiada stóp i niczym „[...] zły duch, nie może ich ukazać ponieważ są one znakiem klęski”. A przecież stopy – twierdzą – są tymi, które mają „[...] zetrzeć głowę węża piekielnego”⁵⁵.

Negujący objawienia oraz wygląd Matki Boskiej opisują i komentują ten fakt jednostronnie i intencjonalnie, pomijając relacje widzających. Przykładowo Vica Ivanković-Mijatović tak opisuje Jej wygląd:

Ubrana jest w szarą suknię, biały welon, ma koronę z gwiazd, niebieskie oczy, czarne włosy, zaróżowione policzki. Unosi się na obłoku. Podczas świąt jak Wielkanoc, Boże Narodzenie, Wniebowzięcie, czy święta NMP przychodzi w złotej sukni. W Boże Narodzenie Matka Boska przychodzi z Dzieciątkiem Jezus na rękę. Tylko raz przed kilkoma laty w Wielki Piątek Matka Boska przyszła z Jezusem, który był cały poraniony z koroną cierniową. Wtedy powiedziała «Przyszedł z Jezusem, abyście zobaczyli jak bardzo za was cierpia!»⁵⁶.

Podobny opis Matki Boskiej przedstawia Ivan Dragičević. W czasie objawień widoczna jest światłość bijąca z postaci. Ubrana jest w szarą suknię, na głowie

⁵³ M. Dragičević-Soldo. *W Medjugorje wszyscy otrzymaliśmy wielkie dary*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzącymi* s. 38.

⁵⁴ V. Ivanković-Mijatović. *Medjugorje jest wielkie przez orędzie Matki Boskiej*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzącymi* s. 126.

⁵⁵ A. Nowak. *Czy w Medjugorje doszło do mistyfikacji* s. 88.

⁵⁶ Cyt. za: K. Šego. *Rozmowy z widzącymi* s. 125-126.

ma biały welon, oczy niebieskie, włosy czarne, unosi się na obłoku i ma koronę z gwiazd. Inaczej jest ubrana jedynie na Boże Narodzenie, Wielkanoc, rocznicę objawień i w święto Narodzenia Matki Boskiej, „wtedy zamiast szarej, ma złotą suknię”⁵⁷.

Ivanka Ivanković-Efez, która 24 czerwca 1981 r. jako pierwsza ujrzała Nie-wiastę z Dzieciątkiem, podczas kolejnych objawień przypadających w rocznicę pierwszego tak opisała Matkę Boską:

zawsze ubrana jest tak samo [...], krawędzie jej sukni, welon i korona błyszczą barwami srebra i złota⁵⁸.

Vicka Ivanković-Mijatović i Jakov Čolo doświadczyli widzenia raj, czyśćca i piekła. Ich relacje są do pewnego stopnia zbieżne. Jakov Čolo zauważył, że raj jest wypełniony „przepięknym, ciepłym światłem”, jakiego nigdy nie widział na ziemskim padole i którego nie można opisać. Największe wrażenie wywarł na nim „odczuwalny pokój i radość”, które dostrzegł na twarzach obecnych tam ludzi. Ale dopiero po upływie czasu zrozumiał, że raj jest „w nas, w naszym sercu” i każdy go może doświadczyć:

[...] na ziemi jeśli przyjmiemy Boga i umieścimy Go na pierwszym miejscu, już mamy raj.

Czyściec to przestrzeń, w której panowała ciemność. Tam ludzie „spotykają się, zderzają ze sobą”, a Matka Boska apelowała, aby modlić się za ich dusze, gdyż „one potrzebują waszych modlitw”. O piekle widzący nie chciał mówić, gdyż „było to coś straszego”⁵⁹.

Z kolei Vicka Ivanković-Mijatović widziała w raj (niebie) „wielką, nieskończoną przestrzeń” i światłość, jaka nie istnieje na ziemi, a w nim ludzi ubranych „w szare, różowe i żółte szaty, którzy chodzą, modlą się, śpiewają, a ponad nimi krążą aniołki”. Stwierdziła, że tej radości, jaką obecni w niebie doświadcniają, nie można opisać. Czyściec to również „wielka przestrzeń, ale nie widać w nim ludzi”, natomiast odczuwała, że osoby znajdujące się tam „szarpią się, stukają, kołaczą”. Aby zostały uwolnione z czyśćca, potrzebują modlitwy. Bardzo realistycznie opisała piekło, gdzie pośrodku jest ogień, do którego wchodzi ludzie. Po wyjściu z ognia wyglądają jak zwierzęta, a im bardziej i głębiej wpadają do ognia, „tym bardziej są przeciwni Bogu”. Matka Boska przyznała, że osoby znajdujące się w piekle „poszły tam z własnej woli, dlatego, że tego chcieli”. Takie osoby, postępując wbrew woli Bożej, już żyjąc na ziemi przeżywają piekło, „a później tylko to kontynuują”. Ludzi,

⁵⁷ Tamże s. 103.

⁵⁸ I. Ivanković-Efez. *Wystarczy otworzyć swoje serce Matce Boskiej*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzzącymi* s. 12.

⁵⁹ Por. J. Čolo. *Dzieciństwo z Matką Boską*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzzącymi* s. 59.

którzy myślą, że poza życiem na ziemi nie ma niczego, jest wielu. Nie wiedzą, że na ziemskim padole jesteśmy „tylko przechodniami, a życie po śmierci trwa nadal”⁶⁰.

Doświadczenia i wizje widzących były nader krytycznie oceniane przez władze komunistyczne Jugosławii, a oni i ich rodzice prześladowani. W ówczesnych środkach masowego przekazu: prasie, radiu i telewizji, pisano obraźliwie o widzących dzieciach, oskarżano je, że kłamią, że wszystko wymyśliły przy wsparciu duchownych i niewykłuczone, że były pod wpływem narkotyków.

Mirjanda Dragičević-Soldo, która mieszkała wówczas z rodzicami w Sarajewie, została relegowana z renomowanego gimnazjum, a władze użyły wobec niej „niecenzuralnych słów”. W miejscowych gazetach pisano, że jest wnuczką zbrodniarza wojennego, a „Matka Boska jest wymysłem nacjonalistów”. Była wielokrotnie wzywana przez Wydział Spraw Wewnętrznych. Przesłuchujący ją funkcjonariusze żądali od niej, aby podpisała oświadczenie, że „wszystko o Medjugorju wymyślił o. Jozo Zovko”. Władze komunistyczne groziły rodzicom, że zostaną zwolnieni z pracy, jeśli córka nie przestanie mówić o objawieniach⁶¹.

Na początku objawień rodzinom pozostałych dzieci grożono odebraniem dokumentów tożsamości i eksmisją z mieszkań i codziennie wzywano na rozmowy. Przed domami widzących dzieci wciąż przebywali funkcjonariusze milicji, którzy mieli zatrzymać je, gdyby chciały pójść w okolice góry Crnica, gdzie miały miejsce pierwsze objawienia. Widzące dzieci poddano badaniu lekarskiemu najpierw w centrum lekarskim w Citluk, a następnie w klinice psychiatrycznej, ale lekarka nie stwierdziła żadnych aberracji psychicznych i zaburzeń psychologicznych. Całą szóstkę usiłowano następnie zastraszyć i zawieziono do kostnicy⁶². Do 1984 r. również lekarze zagraniczni (głównie włoscy) poddali dzieci całej serii testów, ale nie stwierdzili u nich konfabulacji.

Również władze duchowne (z inicjatywy biskupa mostarsko-duwnijskiego Pavao Žanicia) powołały diecezjalne komisje, aby zbadać autentyczność objawień. Wydano polecenia i zakazano organizowania pielgrzymek do Medjugorie, publikowania w prasie treści objawień i wszelkich związanych z nimi praktyk. Jedna z komisji diecezjalnych nie stwierdziła nadprzyrodzoności, ale franciszkanie, którzy opiekowali się widzącymi, nie podporządkowali się poleceniom władzy duchownej. Niejednoznaczne było też stanowisko bp. Žanicia, który początkowo był otwarty na uznanie prawdziwych objawień, ale splot różnych okoliczności, m.in. naciski komunistycznej władzy, nagonka w prasie i groźba uwięzienia przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa, wpłynęły na postawę i ocenę biskupa Mostaru.

Wyniki dochodzenia komisji kościelnych zostały jednak odrzucone przez Watykan, zapewne pod wpływem papieża Jana Pawła II, który paradoksalnie był

⁶⁰ Por. V. Ivanković-Mijatović. *Medjugorie jest wielkie* s. 124-125.

⁶¹ Por. M. Dragičević-Soldo. *W Medjugorje wszyscy otrzymaliśmy wielkie dary* s. 24-26.

⁶² Por. M. Ljubić, A. Castella. *Medjugorje* s. 19, 22.

propagatorem kultu maryjnego. Papież określił Medjugorie „nowym duchowym centrum świata” i prywatnie przyznał, że codziennie modli się i „łączy się w modlitwie, z tymi, którzy tam się modlą i czerpią wyzwanie do modlitwy” i dalszej wiary.

W Medjugorie miały też miejsce znaki widoczne przez tych, którzy tam byli: 2 sierpnia 1981 r. późnym popołudniem 150 osób zobaczyło wirujące słońce zbliżające się do zgromadzonych ludzi. Część z nich krzyczała przerażona, niektórzy modlili się, a inni uciekli w przerażeniu. Podobnie było w Fatimie 13 października 1917 r. Niektóre osoby obserwujące „zjawiska” twierdziły, że „widziały anioły wychodzące ze słońca, inni Najświętsze Serce Pana Jezusa”. Wszyscy zaś widzieli białą chmurę pokrywającą wzgórze. Innym razem nagle ogień pojawił się na stoku góry między niebem a ziemią, ale policja, która przybyła na miejsce, nie znalazła śladu ognia⁶³.

PODSUMOWANIE

Objawienia Maryi w epoce nowożytnej i współcześnie nie były przypadkowe. Ukazywała się Ona dzieciom, gdyż, jak się zdaje, to one mogły być (i były) apostołami pokoju, miłości, umacniania wiary przez modlitwę. Gdy Kościół katolicki przeżywał kryzys wiary, objawienia były nader częste, np. w latach 30. XX w. wzrosła ilość objawień indywidualnych, nie zawsze rozpropagowanych przez wiernych i akceptowanych przez Kościół. Są w świecie i w Polsce sanktuaria, które nigdy nie były uznane za miejsca objawień Maryi, np. Licheń, ale to nie przeszkadza czcić tam Maryi. Kościół bardzo rygorystycznie analizuje i bada objawienia. Po ich zatwierdzeniu i oficjalnym zakończeniu mija zasadniczo 51 lat i 10 miesięcy. Czy proces ten i procedura trwa za długo, skoro inne były dłuższe?

Zastanawiające jest zatem, dlaczego Kościół nadal nie uznał objawień w Medjugorie, choć były one analizowane przez komisję powołaną w 2010 r. przez papieża Benedykta XVI. Czy rzeczywiście powodem są liczne sprzeczności z doktryną Kościoła katolickiego i obawa, że nie są one autentyczne i wiarygodne?

Pośpiech zapewne nie jest wskazany. Jednak owoce objawień są pozytywne. Do Medjugorie przyjeżdża rocznie ok. 3,5 mln pielgrzymów z całego świata, najliczniej z Polski i Włoch, ale też z innych krajów. Część wiernych doświadcza nawróceń, uzdrowień i wewnętrznych przemian oraz nowych powołań. Przybywa wiernych kultywujących modlitwę różańcową. Czy rzeczywiście zły (szatan) chciałby naszego nawrócenia, rozbudzenia wiary, naszych modlitw, postów? Czy zatem Bóg pozwolił działać szatanowi w Medjugorie poprzez Eucharystię, spowiedź, modlitwę różańcową i post? A więc można wykluczyć ewentualność diabelskiego podstępu.

⁶³ Por. L. Roney, R. Fariey. *Objawienia Matki Boskiej w Medjugorje* s. 42-43; *Madonna z Fatimy* s. 42-43.

BIBLIOGRAFIA

- Bolleney J.: *Uzdrowienia ludzkie w świetle dokumentów lekarskich*. Niepokalanów 1984.
- Borelli A.A.: *Fatima – orędzie tragedii czy nadziei?* Kraków 2001.
- Budzyński S.: *Spoza innego wymiaru*. Warszawa 1991.
- Cervera J.A.: *Zagrożenia cywilizacji XX wieku*. Wrocław 1999.
- Colette Y.: *Tajemnica siostry Katarzyny Labouré*. Kraków 1947.
- Čolo J.: *Dzieciństwo z Matką Boską*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzzącymi*. Medjugorje 2011.
- Czubiński A.: *Historia Polski 1864-2001*. Wrocław – Warszawa – Kraków 2002.
- Doleżniak-Harczuk O.: *Ile kosztuje bluźnierstwo*. „Gazeta Polska Codziennie” 2017 nr 47.
- Dragičević I.: *Matka Boska prowadzi nas z tak wielką miłością*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzjącymi*. Medjugorje 2011.
- Dragičević-Soldo M.: *W Medjugorje wszyscy otrzymaliśmy wielkie dary*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzjącymi*. Medjugorje 2011.
- Fischer-Wollper R.: *Leksykon papieży*. Kraków 1990.
- Haha L.: *Geschichte des „Kulturkampfes” in Proussen. In Aktenstücken dargestellt*. Berlin 1881.
- Ivanković-Efez I.: *Wystarczy otworzyć swoje serce Matce Boskiej*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzjącymi*. Medjugorje 2011.
- Ivanković-Mijatović V.: *Medjugorje jest wielkie przez orędzie Matki Boskiej*. W: K. Šego. *Rozmowy z widzjącymi*. Medjugorje 2011.
- Jakoniuk M.: *Śledztwo w bydgoskim teatrze*. „Gazeta Polska Codziennie” 2016 nr 248.
- Jongen H.: *Tajemnica Fatimy*. Warszawa 1996¹¹.
- Kłoczowski J., Müllerowi L., Skarbak J.: *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 1986.
- Kostecki R.: *Znaczenie objawień w Fatimie*. [b.m.w.] 1947.
- Kucharski P., Bajor B.: *Dar Maryi na trudne czasy*. Kraków 2005.
- List otwarty abp. Stanisława Gądeckiego do Michała Merczyńskiego, dyrektora Malta Festival Poznań*. „Gazeta Polska Codziennie” 2014 nr 139.
- List pasterski biskupa warmińskiego*. W: *Posłanie Warmiński czyli Kalendarz Maryjny, rok 1978*. Olsztyn 1977.
- Ljubić M., Castella A.: *Medjugorje. Ostatnie wezwanie do modlitwy i nawrócenia*. Kraków 1990.
- Madonna z Fatimy*. Częstochowa 1945.
- Mika N.: *Wraca fatimska przepowiednia. Jaki los czeka Polskę?* „Gazeta Warszawska” 2021 nr 2.
- Niewińska A.: *Wandal w teatrze*. „Do Rzeczy” 2017 nr 9.
- Nowak A.: *Czy w Medjugorje doszło do mistyfikacji?* „Zawsze Wierni” 2022 nr 2 (219).
- O’Collins G., Farrugia E.G.: *Zwięzły słownik teologiczny*. Kraków 1993.
- Objawienie św. Jana*. W: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie o. Jakuba Wujka*. Kraków 1962.
- Obłąk J.: *Gietrzwałd*. Olsztyn 1929.
- Paradowski M.: *Nowy światowy ład*. Wrocław 2004.
- Piejko M.: *Prokuratura zajmie się bluźnierczym show*. „Gazeta Polska Codziennie” 2017 nr 45.

- Piejko M.: *Wściekły atak na Kościół ws. Gender*. „Gazeta Polska” 2013 nr 301.
- Przemyski J.: *Profanacja zwana sztuką*. „Gazeta Polska Codziennie” 2017 nr 123.
- Roney L., Fariey R.: *Objawienia Matki Boskiej w Medjugorje*. [b.m.w.] [1984].
- Sarda y Salvany F.: *Liberalizm jest grzechem*. Poznań 1999.
- Schulze X.F., *Geschichte des „Kulturkampfes” in Preussen. In Aktenstücken dargestellt*. Essen 1882.
- Šego K.: *Rozmowy z widzącymi*. Medziugorje 2011.
- Simonetti F.: *Siedem słów Królowej Pokoju z Medjugorie*. Kraków 2012.
- Siostra Lucja mówi o Fatimie*. Red. L. Kondor. Fatima 1978.
- Stehlin K., *Rewolucja antymaryjna*, „Zawsze Wierni” 2002 nr 3 (46).
- Stehlin K.: *Co się stało z Fatimą?* „Zawsze Wierni” 2002 nr 3 (46).
- Stehlin K.: *Nowe dogmaty maryjne?* „Zawsze Wierni” 2002 nr 3 (46).
- Tekieli R.: *Bluźnierstwo ukarane*. „Gazeta Polska Codziennie” 2019 nr 17.
- Tekieli R.: *Odwolac skandalistę z teatru*. „Gazeta Polska Codziennie” 2015 nr 268.
- Trochu E.: *Święta Bernadetta Soubirous*. Poznań 1973.
- Wilczyński K.: *Znak na niebie*. Kraków 1947.
- Winowska M.: *Kto mi łzy powróci*. Rzym 1952.
- Zieliński Z.: *Kulturkampf w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1873-1887*. Poznań 2011.

Streszczenie: Objawienia Matki Bożej są w tradycji Kościoła katolickiego ważnym przejawem Jej troski o zbawienie człowieka. Nawiązują do łączności Maryi z Chrystusem, Duchem Świętym i odkupieniem ludzkości. Towarzyszą wierzącym od stuleci i są kwintesencją tezy „O Maryi nigdy dość”. Sobór Watykański II ukazał właściwą rolę i znaczenie Maryi, przestrzegając przy tym przed nadużyciami oraz zalecał unikania tytułu „Współodkupicielka”. Jednak od stuleci objawienia są trwałym przejawem wiary. W epoce nowożytnej w miejscach, gdzie Matka Boża objawiła się, np. Gwadelupe, La Salette, Lourdes, Fatima, powstały prężne ośrodki kultu maryjnego, które rozbudzają wiarę religijną wśród pielgrzymów.

Słowa kluczowe: objawienie, kult Matki Bożej, wiara, modlitwa różańcowa, doktryna Kościoła.